

**PROTOKÓŁ Nr 29/13**  
**z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw**  
**z dnia 21 października 2013 r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pani Iwona Franelak – Z-ca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Grażyna Szmida – Pracownik Wydziału NU.
5. Pan Jarosław Duda – Kierownik Wydziału NU.
6. Pan Jacek Pszczółka – Projektant studium.

**Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2014r.
4. Informacja na temat przygotowań do zimy i przetargu na prace związane z utrzymaniem dróg w okresie zimy.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia.

*O odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, porządek obrad został przyjęty - jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty – jednogłośnie.

**Do punktu 3.**

**Informacja na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2014r.**

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poprosiła panią Burmistrz o przedstawienie informacji. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pani Burmistrz przyznała, że ma zestawienie wszystkich wniosków, które złożyli radni na inwestycje i wydatki bieżące związane z przyszłorocznym budżetem. W tej chwili gmina jest w trakcie prac związanych z wyceną ewentualnych kosztów, które musiałyby zostać poniesione, gdyby te inwestycje, remonty, zadania miały być wykonane. Przyszłoroczny budżet będzie trudny, ponieważ gmina nie będzie miała możliwości wzięcia tak wysokiego kredytu, jaki był zaplanowany na ten rok. Gmina ma w tej chwili zaplanowane 12,5 mln zł kredytu. Już wiadomo, że nie będzie można umieścić takiego kredytu w planach. Przed złożeniem budżetu każdy wniosek radnych będzie rozpatrzony indywidualnie pod kątem możliwości finansowych i przydatności dla mieszkańców. Jeśli chodzi o poprawę

bezpieczeństwa na drogach, gmina będzie starać się, żeby pieniądze, które są przeznaczone na remonty i nakładki były większe niż w roku bieżącym. Zaproponowała odczytanie wniosków złożonych przez radnych. Odczytała jeden wniosek radnej Marzeny Nowak, którego nie było w materiałach, dotyczący budowy chodnika na odcinku od ul. Wolności do granicy z Pustkowielem Lgockim. Na niektórych odcinkach teren nie jest własnością gminy. Koszt już jest wyliczony mniej więcej. Kolejne wnioski dotyczyły utwardzenia nawierzchni w ulicach Armii Krajowej, Legionów, Błotnej od ul. Szpitalnej oraz budowy miejsc postojowych parkingów w okolicy bloków przy ulicy Wolności 27 i Leśnej 7. Wśród wniosków radnych są wnioski związane z regulacją stanu prawnego lub takie, które nie dotyczą tylko budżetu gminy. Przykładowo wniosek radnego Dariusza Muszczaka dotyczący modernizacji zaplecza sanitarnego wraz z przebudową szatni przy siłowni miejskiej, to dotyczy działania MOSiR. Wniosków jest bardzo dużo i gmina będzie zwracać uwagę przede wszystkim na finanse.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy radni mają pytania związane z tym tematem.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jest już 16 lat radnym i jeszcze nie było jednego łatwego budżetu. To nie jest żadne nowum.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili trzeba bardzo zwracać uwagę na limity zadłużeń.

Radny Ryszard Burski powiedział, że oczywiste jest, że zawsze są jakieś problemy. Odniósł się do kwestii swoich sąsiadów, którzy uznali, że jest radnym z innego okręgu. Stwierdził, że nie dzieli radnych na okręgi, radny reprezentuje całe miasto. Sąsiedzi radnego złożyli pismo dotyczące modernizacji ul. Gruchla. To był dowód dezaprobaty dla jego poczynań, jako radnego, co skomentował jako krok w dobrym kierunku. Dotarł do tego, kiedy jakiś czas temu pan Burmistrz mówił o zakupie terenu na Gruchli pod strefę ekonomiczną. Skomentował to, jako krok w dobrym kierunku. Był wtedy jakiś dziennikarz i to odnotował. Jak twierdził radny, mieszkańcy wytykają, że wspiera strefę ekonomiczną. Mają pretensje, że wspiera, nie warunkując tego modernizacją ulicy Gruchla. Przyznał, że musi się uderzyć w pierś, ponieważ powinien wtedy Panu Burmistrzowi to zasygnalizować. Ma nadzieję, że sąsiedzi go kiedyś zrozumieją. Zasygnalizował problem, ponieważ mieszkańcy ul. Gruchla są zdeterminowani, gdyż sytuacja tam jest rzeczywiście trudna. Na dzień dzisiejszy tą ulicę rozjeżdżają tiry, jest tam ogromne obciążenie. Jest to droga, która nie spełnia żadnych parametrów, bo nie ma chodników, ani pobocza. Nie ma możliwości bezpiecznego przejścia. Osobną sprawą jest, że tam jest ograniczenie prędkości, które powstało z jego inicjatywy. Mieszkańcy nie pamiętają tego, bo i tak tego nikt nie przestrzega. Nikt nie domaga się, żeby ograniczać prędkość do 30 km/h, tylko, żeby jeździli 50,60,70 km/h, a jeżdżą ponad 100, w tym rzeczywiście tiry. Tłumaczy ludziom, że to nie jest takie proste, żeby droga była już zmodernizowana. Jest to proces dość długi i skomplikowany. Trzeba tym ludziom dać sygnał, że problem jest poważny, że ich się nie ignoruje. Poprosił o pochylenie się nad problemem oraz napisanie odpowiedzi.

Pani Burmistrz potwierdziła, że takie pismo wpłynęło. Mieszkańcy wyrażają swoje obawy o stan tej drogi. Teren jest już przekazany. Gmina ma tego świadomość, że jeżeli uda się zbudować strefę ekonomiczną, droga będzie jeszcze bardziej obciążona. Jeżeli doszłoby do tego, że ta strefa powstanie i gmina będzie starać się przyciągać inwestorów, jest to jeden z warunków, który gmina musi mieć na uwadze. Przyznała, że gmina rozumie wagę tego problemu, że bezpieczeństwo na drodze trzeba poprawić. Jeśli chodzi o prędkość, rzeczywiście znaki są, ale nikt ich nie przestrzega. Gmina zwracała się do policji

o wykonywanie częstszych kontroli, odpowiedź była wymijająca, bo chodziło również o przeciążenie tirów. Były sugestie, że nie ma gdzie nawet zatrzymać tira do kontroli. Podkreśliła wagę tego problemu.

Radny Ryszard Burski przyznał, że cieszy się, że zwrócono uwagę na ten temat. Ma czyste sumienie, że zrehabilitował się za tamtą niefortunną wypowiedź.

Pani Burmistrz przyznała radnemu, że wypowiedź była jak najbardziej fortuna, ponieważ strefa ekonomiczna jest bardzo potrzebna, teren aktywności przemysłowej i gospodarczej. Jednym z poważniejszych problemów jest problem bezrobocia. Być może mieszkańcy doceniliby wypowiedź radnego. Pani Burmistrz przyznała, że osobiście odbiera ją pozytywnie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że samo wybudowanie strefy ekonomicznej, nie czyni strefą.

Pani Burmistrz dodała, że Inwestor jest najważniejszy.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w Częstochowie mają strefę i czekają.

Pani Burmistrz dodała, że czekają, aż ktoś przyjdzie z kapitałem i utworzy miejsca pracy. Gmina ma świadomość, jak ta praca będzie wyglądać.

Radny Ryszard Burski powiedział, że mówią też, że w Myszkowie mamy już strefę od strony pól będących i budujemy kolejną. Bronił swoich słów, mówiąc, że do końca nie jest przekonany, czy to rzeczywiście było dobre rozwiązanie.

Pani Burmistrz dodała, że gminie udało się pozyskać na to dofinansowanie. Ma nadzieję, że to będzie z korzyścią dla mieszkańców.

Radny Ryszard Burski wyraził również taką nadzieję.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przekazała informację, że Ona oraz mieszkańcy ul. Topolowej brali udział w spotkaniu z prezesem ZWiK panem Woszczykiem. Przypomniała, że mieszkańcy byli w maju, czerwcu na komisji i również pisali pismo, gdzie partycypowali w kosztach, żeby ta inwestycja została przeprowadzona. Spotkanie miało na celu wyjaśnienie przez prezesa Woszczyka, czy mieszkańcy faktycznie będą mogli dalej partycypować w tych kosztach, jeżeli zapoznają się z sytuacją. Mieszkańcy, którzy tam mieszkają, są jak najbardziej na tak. Ci, którzy nie zasiedlają działek nie ma z nimi kontaktu. Gdyby ta inwestycja ruszyła, wtedy można z tymi osobami jakiś kontakt nawiązać. Prezes Woszczyk wyjaśnił, że kanalizacja sanitarna będzie możliwa w zakresie wodociągów, natomiast kanalizacja deszczowa i wszystkie pozostałe są w gestii miasta. Wszystkie pozostałe przyłącza mieszkańcy biorą na siebie, znają sprawę. Poprosiła, aby składać nowy budżet po gospodarsku, jak najwięcej zaoszczędzić. Zaproponowała, żeby zrobić kanalizację deszczową, łącznie z sanitarną, żeby było jak najtaniej.

Pani Burmistrz dodała, że wspólne prowadzenie inwestycji jest o wiele tańsze, niż robienie jednej instalacji.

Radna Adam Zaczkowski powiedział, że wnioski do budżetu są listą pilnych potrzeb, nad którymi trzeba się pochylić. Przyznał, że rozumie wyjaśnienia. Zwrócił uwagę na dwa punkty, które sam napisał, jako wnioski. Jego zdaniem nie muszą być one związane z wydatkowaniem środków, być może niewielkich, ale na pewno nie problematycznych kwot. Myślał o programach rozwoju. Przyznał, że gmina nie myśli perspektywistycznie i dalekosiężnie o rozwoju miasta. Są to dyskusje trochę oderwane od całości i nic tego nie spaja. Zasugerował, żeby opracować programy, dokumenty robocze, które wskazywałyby kierunki rozwoju oraz potencjał, jakim gmina dysponuje szczególnie w odniesieniu do potencjału turystycznego. Od kilku lat mówi się, że warto by było zająć się turystką i spróbować ruszyć w tym kierunku, ale nic nie wydarzyło się do tej pory. Zasugerował, żeby to zawrzeć w dokumencie, dokonać bilansu tego, co gmina ma oraz co może wykorzystać. Chodzi o to, żeby móc wykorzystać potencjał, który jest na terenie miasta. Jest to głos wsparcia jego własnego wniosku, żeby zająć się tym na poważnie i uwzględnić to w planach pracy na przyszły rok. Jakiś czas temu radni podejmowali uchwałę o przystąpieniu do Związku Gmin Jurajskich. Przypomniał, że sam osobiście wspierał tę ideę od początku i chciałby usłyszeć, co ewentualnie, w jakich kierunkach gmina chce iść we współpracy ze Związkiem Gmin Jurajskich.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że gmina nawiązała współpracę ze Związkiem Gmin Jurajskich, nawet w zakresie projektu, który jest tworzony. Była taka informacja, że gmina może przystąpić do ich dużego projektu, min. dotyczącego ścieżek rowerowych. Gmina wykazała zainteresowanie. Trwają prace nad planem wstępnego rozmieszczenia ścieżek rowerowych na terenie miasta. Jeśli chodzi o połączenie tego ze ścieżkami żareckimi, to jest to dosyć problematyczne, ponieważ w tym okresie gmina nie będzie mogła sięgać po dofinansowanie na turystykę. Gmina będzie szukać innych źródeł, niekoniecznie z subregionu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jest alokacja centralna, z której środki prawdopodobnie będą na turystykę. Trzeba się do tego przygotować, żeby móc przygotować konkrety.

Pani Burmistrz podkreśliła, że plan ścieżek rowerowych jest tworzony, a najtrudniejsze będą sprawy własnościowe. Żeby to wszystko miało sens, musi łączyć Myszków z terenem jury, a tutaj mamy tereny lasów państwowych oraz prywatne działki. Przyznała, że na pewno nie będzie to łatwe.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że ścieżki rowerowe to nie wszystko. Jego zdaniem trzeba byłoby budować bardziej kompleksowo.

Pani Burmistrz powiedziała, że ogniwem spajającym będzie teren na Pohulance, bo takie są założenia. To nie ma być typowy basen, tylko teren, który będzie otwarciem na Jurę, czyli wypożyczalnia rowerów, być może centrum informacji turystycznej. Jeżeli tą inwestycję uda się doprowadzić do końca, będzie to świetne otwarcie na jurę.

Radna Mirosława Picheta zapytała odnośnie ul. Ogrodowej, na której uregulowanie stanu prawnego napotkało na pewne trudności. Czy to jeszcze trwa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że wie, że jest mieszkaniec, który blokuje inwestycję.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy są jakieś środki, żeby obejść ewentualnie tego mieszkańca? Jej zdaniem cała ul. Ogrodowa nie powinna cierpieć przez jednego człowieka.

Pani Burmistrz dodała, że radni mają przykład z ul. Zielonej.

Radny Ryszard Burski przypomniał przykład trójkąta bermudzkiego, historia sprzed 20 lat, która dotyczyła ulicy 1-go Maja, Sikorskiego i Wyszyńskiego.

Pani Burmistrz powiedziała, że są to bardzo trudne sprawy, gmina szuka wszelkich argumentów.

Radna Mirosława Picheta dodała, że z ul. Modrzejowską, boczną, też są problemy z uregulowaniem stanu prawnego.

Pani Burmistrz powiedziała, że ze stanami prawnymi jest tak wszędzie. Tam gdzie gmina napotyka na prywatną własność, temat musi być poruszony, np. ul. Ceramiczna. Tutaj mieszkańcy, którzy na planie mają drogę Ceramiczną, tak naprawdę to tereny prywatne i sytuacja tam staje się mocno konfliktowa. Gmina prosiła o wsparcie, ale póki co, jest to na razie bezskuteczne. Gmina pisze pisma do mieszkanki, która ma tam swoją działkę. Wyjaśniła, że jest to bardzo trudne działanie, tym bardziej, że mimo zaproszeń druga strona nie ma ochoty rozmawiać. Z tą regulacją gmina może wejść w wieloletnie procesy. Tak będzie na ul. Ceramicznej, w tej chwili są tam interwencje policji. Pani nie chce przepuszczać już nikogo przez swoją działkę. Są to sprawy trudne do opisanania i do zrozumienia.

Radna Mirosława Picheta dodała, że Burmistrz mówił, że tutaj byłaby również ścieżka rowerowa wzdłuż ul. Ogrodowej.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina pierwotnie planowała połączenie ze Światowitem. Jest to możliwe w ramach centralnego komponentu, o którym mówił radny Zaczkowski. W tym okresie programowania, jeśli chodzi o Subregion, gmina może się starać o dofinansowanie na ścieżki rowerowe jedynie w połączeniu z centrami przesiadkowymi.

Radna Mirosława Picheta powróciła do tematu odnośnie człowieka blokującego inwestycję na ul. Ogrodowej. Zapytała, czy nie dałoby się zorganizować jakiegoś spotkania z mieszkańcami, żeby położyli jakiś nacisk na niego.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie wie, na ile konfrontacja będzie sprzyjać. Zaproponowała, że przedstawi propozycję.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że trudno, żeby jeden człowiek zawładnął nad całą ulicą. Może presja mieszkańców wpłynęłaby na tego człowieka.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna słyszała, że w sprawie ul. Sadowej i Klonowej pojawiło się światelko w tunelu.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina cały czas pracuje nad tym, ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że głównie w ul. Sadowej bardziej sytuacja się rozwiązała, natomiast z Klonową jeszcze.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że ze stanami prawnymi są związane czasami niewiarygodne historie, bo jedna działka potrafi zablokować skutecznie całą drogę.

Radna Mirosława Picheta dodała, że podobna sytuacja jest koło ul. Modrzejowskiej, gdzie jest 32 spadkobierców. Okazuje się, że jedna z wnuczek napisała pismo, wszyscy się podpisali, tam trzeba przeprowadzić sprawę spadkową. Nie można ruszyć tematu, bo wszyscy chcą pieniądze, tam jest około 2600 metrów działki, ale nikt nie chce założyć sprawy i ponieść koszty. Jest to problem, nie wiadomo jak ruszyć ten temat.

Radna Mariola Tabaka wtrąciła, że najpierw trzeba zainwestować.

Pani Burmistrz powiedziała, że często się nie da dotrzeć do właścicieli. Gmina będzie próbować, ale są to sprawy niezmiernie skomplikowane, jeżeli sprawy spadkowe są nieuregulowane, do tego dochodzi niechęć oddania czegokolwiek.

Radna Mirosława Picheta zapytała się, czy jest możliwe wywłaszczenie przez gminę?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie jest to możliwe. Natomiast, jeżeli gmina będzie rozpoczynać inwestycję, bo jest taka metoda, albo w momencie, w którym przystępuje się do inwestycji drogowej, mogłaby skorzystać ze spec ustawy. Tam, gdzie nie jest planowana inwestycja drogowa, to spec ustawa nie obowiązuje, wtedy gmina może skorzystać z ustawy o gospodarce nieruchomościami i próbować dokonać pomiarów, podziałów i próbować wywłaszczyć na drodze.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że na ul. Ogrodowej jest planowana inwestycja.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała odnośnie ul. Ceramicznej, że często mówiła, że to nie jest ten fragment, o który jej chodziło. Zapytała, czy inwestycja, o której pani Burmistrz wspomniała, to ma być nowoutworzona droga?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że zwyczajowo tam droga jest, cały czas ruch trwa, stoją lampy, ta droga tam fizycznie jest. Natomiast jest to droga wyjeżdżona po gruntach prywatnych. U jednych Państwa udało się dojść do porozumienia, część tej działki udało się gminie odkupić na cele drogowe. Pewna osoba nie wyraża zgody na podjęcie żadnych rozmów.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna podkreśliła, że chodziło jej o fragment od posesji Państwa Zagałów do posesji Państwa Niedziela, ponieważ ul. Ceramiczna jest specyficzną ulicą, jest od ul. Jana Pawła II i biegnie dalej, ma jeszcze odnogi. Podkreśliła, że o tym fragmencie ulicy mówi od początku kadencji.

Pani Burmistrz powiedziała, że droga Ceramiczna jest najbardziej kręta i najbardziej kłopotliwa dla listonoszy.

Radny Adam Zaczkowski powrócił do tematu centrum przesiadkowego, czy w ramach opracowanej koncepcji są uwzględnione drogi rowerowe?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o centrum przesiadkowe, które planowane jest w centrum, trwają jeszcze w tej chwili prace, żeby połączyć z Żarkami. Centrum jest ciasne, żeby doprowadzić ścieżki rowerowe w ten obszar będzie niezmiernie trudno. To byłyby koszty kwalifikowane.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że warto byłoby z tego skorzystać, bo są to koszty kwalifikowane.

Pani Burmistrz powiedziała, że nawet krótkie odcinki, ale doprowadzające do centrum przesiadkowego, nie mogą się wiązać z turystyką.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jak wygląda sytuacja z tym terenem na dzień dzisiejszy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili trwają jeszcze rozmowy.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że jest to kwestia również udziału w tym projekcie.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy rozmowy idą w dobrym kierunku?

Pani Burmistrz powiedziała, że za wcześnie, żeby cokolwiek mówić. Burmistrz wykorzystuje wszelkie możliwości, jakie tylko się nasuwają.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poprosiła radnych o przegłosowanie informacji na temat wniosków złożonych przez radnych do projektu budżetu miasta na 2014r.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, informację przyjęto jednogłośnie pozytywnie.*

#### **Do punktu 4.**

#### **Informacja na temat przygotowań do zimy i przetargu na prace związane z utrzymaniem dróg w okresie zimy.**

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poprosiła o przedstawienie informacji. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili jest ogłoszone postępowanie przetargowe na akcję „Zima”. Postępowanie przetargowe składa się z trzech części. Pierwsza część to odśnieżanie, utrzymanie zimowe dróg o nawierzchniach bitumicznych. Druga część to gruntówki, trzecia część to parkingi. Termin składania ofert jest do 25 listopada 2013r. Wzorem lat ubiegłych są określone standardy utrzymania tych dróg, dotyczy to dróg gruntowych, jak i bitumicznych. Jeśli chodzi o drogi bitumiczne, mówimy o usuwaniu śniegu i śliskości zimowej. Gmina ma nadzieję, że przetarg się uda, że będą chętni, które będą chciały świadczyć taką usługę na terenie miasta Myszkowa. Do tej pory nie było nigdy problemów z przetargiem na akcję „Zima”.

Radny Ryszard Burski powiedział, że materiały są dobrze przygotowane, nie ma żadnych niejasności. Czy SANiKO jest faworytem?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że trudno powiedzieć. Wiadomo, że będzie grała cena. SANiKO na pewno przystąpi do przetargu.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy są wcześniejsze sondáže, czy są kontr oferenci, czy nie ma?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że takich informacji nie posiada.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że dla SANiKO to chyba ostatnia szansa. Z informacji, jakie przekazał pan Trąbski, a do końca nie był szczery, wie z nieoficjalnych źródeł, że usługa kompleksowa, jaką realizuje SANiKO w mieście, przy tych cenach i tym konsorcjum, nie daje nadziei dla nich, że to będzie jakaś szansa na wyrwanie się z zapaści finansowej. Niektórzy sądzą, że to będzie jeszcze pogłębienie. Realną szansą jak akcja zimowa, chociaż to zależy od warunków atmosferycznych. Na ogół tak było, że na akcji zimowej zawsze się zarabiał.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj jest wynagrodzenie ryczałtowe, czyli bez względu na to, że ta zima będzie, czy nie będzie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że na ogół tak jest, że jeżeli jest normalna zima, gdzie są duże opady śniegu, mimo wszystko się to opłaca. Byłaby to realna szansa, żeby nie było przypadku, że ktoś może zebrać to zlecenie z firmy SANiKO.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie sądzi, ponieważ SANiKO było zawsze konkurencyjne.

Radny Ryszard Burski zgodził się z tym, że mają ceny przyzwoite.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi również o sprzęt, ze specyfikacji wynika, że są oni w stanie temu podolać.

Radny Ryszard Burski przyznał, że czytał i wszystko jest zrobione pod SANiKO.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie może zgodzić się z tym stwierdzeniem, ponieważ warunki specyfikacji dopuszczają uczciwą konkurencję. Dodała, że zapisane warunki, pozwolą na świadczenie usług na wysokim poziomie.

Radny Ryszard Burski poprawił się mówiąc, że te warunki spełnia SANiKO. Kto nie spełni takich warunków? To jest za mało. Miejmy nadzieję, że to będzie SANiKO w tym przypadku. Zdecydowanie gorzej było w przetargu na śmieci.

Radna Mariola Tabaka dodała, że tam nie mieli szans.

Pani Burmistrz powiedziała, że specyfika jednego i drugiego przetargu była zupełnie inna. Po pierwsze do ustawy śmieciowej wszyscy musieliśmy się przygotować. Standard, który gmina musiała narzucić musi być, bo miasto musi być posprzątane. Gmina nie mogła pomyśleć, że ta usługa mogłaby być niewystarczającej jakości. Jest to kwestia posprzątania wszystkich śmieci z miasta. Zarówno wymogi odnośnie ilości śmieciarek, odnośnie mycia, wyposażenia indywidualnych posesji w kosze, wielokrotnie o tym rozmawialiśmy, SANiKO nie sprostałoby postawionym warunkom, a warunki musiałyby być postawione wysoko.

Radny Ryszard Burski zapytał, jaka jest częstotliwość mycia tych pojemników?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że raz na kwartał, teraz w październiku będzie mycie koszy. Jeszcze sporo mieszkańców zgłasza uwagi, co do świadczenia tej usługi. Gmina pracuje nad firmą i ma nadzieję, że uda się wypracować model zadawalający.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, jak wygląda sprawa związana z wpłatami za wywóz śmieci?

Pani Skarbnik powiedziała, że na dzień dzisiejszy do końca września, jak było robione sprawozdanie, wpłynęło ponad 560 tys. zł. Stan na dzisiaj to niecałe 87 tys. zł.

Radny Ryszard Burski powiedział, że trzeba to do przypisów odnieść, zapytał jak to wygląda?

Pani Skarbnik powiedziała, że z przypisem jest różnie, dlatego że cały czas dokonywane są zmiany. Na początku gmina zakładała 1mln 520 tys. zł i taki ma plan. Bardzo dużo osób zadeklarowało śmieci, teraz wycofują i odwrotnie. Nie było deklaracji, też zmieniają, zmienia się ilość osób, albo osoby wyjeżdżają, albo ktoś przychodzi na stałe mieszkać. W związku z tym wydział merytoryczny dokonuje korekty przypisu. Nastąpi to pod koniec roku, w okolicy listopada - grudnia. Gmina ma nowy program, który czasem robi psikusy. Nie zawsze gmina może mieć wiarygodne dane. One są wiarygodne, jak z daną pozycją zostanie dokonana konfrontacja, w wymiarze, kasie i księgowości. Osoby wdrażające Sputnik powiedziały, że ważne było pierwsze wprowadzenie. Każda zmiana powoduje, że nie ma korelacji. Gmina nad tym pracuje, sytuacja unormuje się dopiero od 1 stycznia 2014r.

Pani Burmistrz dodała, że gmina ma czym płacić na realizację umowy.

Pani Skarbnik wyraziła swoje zadowolenie z masowych płatności.

Pani Burmistrz dodała, że nieliczne osoby wpłacają na podstawowy rachunek urzędu, gdzie dokonuje się przeksięgowania.

Radny Ryszard Burski powiedział, że wskaźnik czasu wskazuje, że 1,5 mln zł będzie raczej.

Pani Skarbnik powiedziała, że nie będzie 1,5 mln zł.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w takim wypadku prognoza była zawyżona.

Pani Skarbnik powiedziała, że na początku była większa stawka, teraz jest obniżona. Trudno powiedzieć o przypisie, jest zmieniony program, ciężko się w tej chwili pracuje.

Pani Burmistrz powiedziała, że rozliczenia tej ustawy są mocno rygorystyczne. Problem byłby wtedy, gdybyśmy nie mieli na zapłatę na fakturę. Z tych wpłat, część mieszkańców płaci naprzód, część mieszkańców, co kilka miesięcy.

Pani Skarbnik powiedziała, że bardzo dużo osób zapłaciło z wyprzedzeniem do końca roku, w związku z tym tamte wpłaty nic nie mówią o przypisie.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina będzie się starała wyposażyć posesje w stojaki do worków. W pierwszym etapie będzie to dotyczyło tych mieszkańców, którzy do 20 stycznia zapłacą minimum za pół roku do przodu, czyli za pół roku, bądź więcej. Gmina głośno o tym mówi, informuje żeby jak najwięcej ludzi zapłaciło w taki sposób.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy stojaki na śmieci będą zadaszane?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Chodzi o to, żeby były wybrane dobre, żeby były z mocowaniem. Tu chodzi o jednorodzinne, indywidualne posesje. Jeśli chodzi o zabudowę

wielorodzinna, gmina chciałaby zakupić niewielkie pojemniki do bioodpadów, żeby ułatwić segregację w blokach. Realizacja tego będzie możliwa z opłaty śmieciowej.

Pani Skarbnik powiedziała, że opłata śmieciowa funkcjonuje tak jak alkohole, dochody są znaczne.

Pani Burmistrz dodała, że wszystkie wpłaty, które wpłyną muszą być w 100% przeznaczone na gospodarkę odpadami. Gmina będzie starała się o pewne ułatwienia, teraz będą zakupione worki do bioodpadów. Mieszkańcy docelowo będą widzieć plusey wynikające z tej segregacji. Przyznała, że ma nadzieję, że umowa dla SANiKO będzie bardziej przyjazna, im mniej zmieszanych odpadów, tym spółka łatwiej sfinansuje swoją usługę. Spółka ponosi duże koszty za mieszane odpady.

Radna Edyta Karoń zwróciła uwagę, że ta informacja nie dociera do wszystkich.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili każdy dostał ulotkę i tam w pouczeniu jest informacja.

Radny Artur Wrona zwrócił uwagę, że w drogach gruntowych w akcji „Zima” nie ma uwzględnionej ul. Miodowej. Droga ta jest odśnieżana co rok, najprawdopodobniej nie było jej w zeszłorocznym zestawieniu.

Pani Burmistrz zadeklarowała, że sprawdzi, czy to droga gminna.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jakim kluczem określane są standardy w odniesieniu do parkingów?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o drogi to może odpowiedzieć, wiadomo, że drogi, którymi komunikacja miejska jeździ, przecinające się z drogami wyższego rzędu. Poprosiła o zadanie konkretnego pytania.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że chodzi mu o parking u zbiegu ulic 1-go Maja i 3-go Maja, bo ten parking stał się jednym z głównych parkingów do dotarcia do dworca. Zauważył, że parking ten jest uwzględniony w standardzie II, a główne parkingi, ważniejsze są w standardzie I, jak np. przy Urzędzie Miasta, ul. Kwiatkowskiego, tam gdzie są płatne strefy parkowania. Pozostałe są raczej w standardzie II. Podkreślił, że parking u zbiegu ulic 1-go Maja i 3-go Maja to przykład mocno uczęszczanego parkingu.

Pani Burmistrz powiedziała, że to wyjaśni.

Radny Adam Zaczkowski poruszył temat parkingu koło gazowni od strony ul. 1-go Maja, gdzie dwa tygodnie temu była część odgradzona, nie można w tym miejscu parkować, bo jest zatamowane. Zostały pomalowane nowe przebiegi linii kredą, a jak przyszedł deszcz, to zniknęły.

Pani Burmistrz powiedziała, że tam jest kwestia usunięcia starych linii. Zamalować tego nie można, ani ścierać, bo zostaną ślady. Jediną metodą było wypiaszkowanie tego i zostało to już zrobione.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że może już zostały pomalowane nowe, ale chyba nie.

Pani Burmistrz powiedziała, że może się o to zapytać w Wydziale Inwestycji, na jakim to jest etapie.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy firma poprawi to na własny koszt?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Radny Adam Zaczkowski wyjaśnił, że zapytał, ponieważ przez dwa tygodnie połowa parkingu jest nieczynna, a właściwie nic się nie zadziało.

Pani Burmistrz powiedziała, że może to są już nowe linie, stare linie zostały już wypiaszkowane.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy remont ul. 3-go Maja zakończy się 30 października 2013r.?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że taki jest planowany termin zakończenia remontu, ma nadzieję, że nie będzie musiała tych słów odwoływać. Pogoda sprzyja, firma pracuje, nic nie wskazuje na to, że mogą tego nie dokończyć. Jest już włączone oświetlenie, mimo że droga nie jest jeszcze dopuszczona do użytkowania. Firma zapytała, czy gmina może włączyć oświetlenie. Zezwoliliśmy z tego względu, że mogą być tam prowadzone prace, po drugie ruch się tam odbywa. Chodzą tam piesi, nikt nie chce, żeby komuś coś się przydarzyło, bo światło jest nie włączone.

Radna Mariola Tabaka zapytała, kto zdecydował o takiej formie nawierzchni? Przyznała, że dla niej to jest koszmar, o pantoflach można zapomnieć.

Radna Edyta Karoń powiedziała, że dla wszystkich mieszkańców, wiele głosów jest przeciwko.

Pani Burmistrz powiedziała, że jest to projekt, który zastaliśmy, bo to była koncepcja utworzona dużo wcześniej.

Radny Ryszard Burski dodał, że została utworzona za Burmistrza Romaniuka, została odrzucona ze względu na to, że kostka jest zbyt droga. To jest oficjalna wersja. Nieoficjalna wersja to taka, żeby pan Burmistrz Romaniuk się wypromował. Teraz zrobiono to z kostki, a sytuacja finansowa nie jest lepsza. To jest po prostu rzecz gustu.

Radna Mariola Tabaka zwróciła się do męskiej części radnych, że mają ten komfort, ale jeżeli ktoś ubrałby pantofle skórzane na cienkiej podszwie, to tak samo to odczuje. Jest to nieporozumienie.

Radny Artur Wrona dodał, że przecież są jakieś standardy, jaka ta kostka może być, ile może wystawać, jaka ma być fuga. Te wszystkie standardy powinny być spełnione. To jest droga, a po drodze się nie chodzi, chodniki są z mniejszej kostki.

Pani Burmistrz powiedziała, że łatwiej się chodzi po mniejszej kostce, tam są mniejsze fugi. Zdania na temat tej ulicy są podzielone. Z jednej strony być może Panie będą zgłaszały, że chodzi się niewygodnie. Z drugiej strony są takie opinie mieszkańców, że do centrum miasta

raczej nie robi się już asfaltu. Jeśli gmina miała za zadanie, a taki zamysł przyświecał, będzie to taki teren publiczny. Droga wykonana w takiej technologii wygląda dużo ładniej niż drogi asfaltowe. Tutaj nie ma takiego Centrum, dojście do Miejskiego Domu Kultury i otwarcie tej przestrzeni wydaje się być korzystne dla mieszkańców. Być może z narzekaniami spotkamy się również.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy komunikacja miejska będzie utrzymana wtedy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że gmina nie planuje żadnych zmian.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, czy miną się dwa autobusy?

Pani Burmistrz odpowiedziała twierdząco.

Pani Skarbnik dodała, że to jest ta sama droga.

Radny Adam Zaczkowski przyznał, że jego zdaniem ta droga jest wąska, szerokość drogi jest zmniejszona, a chodniki są szerokie.

Pani Burmistrz przyznała, że być może jest to złudzenie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że mieszkańcy zgłaszają uwagi odnośnie problemów poruszania się w szpilkach.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że najbardziej chodzi o chodniki, nie o jezdnię. Tu należało zrobić to z innej kostki. Dotarło do niej wcześniej, że pan Romaniuk mówił, że miała to być kostka szlifowana.

Pani Burmistrz powiedziała, że szkoda, że te zapisy nie znalazły się w dokumentacji.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie przypomina sobie, żeby kostka miała być szlifowana.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że nawet nie wie, czy są takie kostki, ale taka informacja do niej dotarła. To był pomysł poprzedniej rady. Pan Romaniuk powiedział, że na chodnikach miała być szlifowana kostka.

Pani Burmistrz zapytała, czy w tej chwili pan Romaniuk tak mówił?

Radna Mirosława Picheta przyznała, że nie wie tego od pana Romaniuka, tylko od kogoś innego ma takie informacje.

Pani Burmistrz powiedziała, że nikt nie zmieniał projektu w tym zakresie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy projekt był już zastany gotowy w tym zakresie?

Pani Burmistrz odpowiedziała twierdząco.

Radny Ryszard Burski przypomniał, że kiedyś na Placu Dworcowym, który nazywał się imieniem Denisewicza, była kiedyś kostka, a na środku był pomnik majora Denisewicza.

Ulica Kościuszki w stronę ronda była też z tzw. kocich łbów, czy kostki, przyznał, że nie pamięta. Takie były tendencje i wracamy do korzeni. Fatalne było za PRL, że zalewali to asfaltem. Droga do ul. 1-go Maja to piękny klinkier również zalany.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że można sprawdzić, czy w zapisach coś takiego jest.

Pani Burmistrz uspokoiła, że nie musi tego sprawdzać. Te dokumenty zostały przekazane do specyfikacji, to jest dokumentacja budowlana. Przyznała, że sprawdzała wiele razy, jaka ta kostka jest.

Radny Adam Zaczkowski przypomniał, że temat asfalt, czy kostka był poruszany podczas całej ostatniej kampanii wyborczej.

Pani Burmistrz przyznała, że trwałość tej kostki odczuwamy bardzo pozytywnie. Najprawdopodobniej nie trzeba będzie jej wiele lat naprawiać.

Radny Ryszard Burski powiedział, że cieszy się, że radni Platformy Obywatelskiej zmienili w tym przypadku zdanie, ale używali dokładnie odwrotnych argumentów, że ma być asfalt, bo ma być taniej, miasta nie stać na bruk. To nie jest tak do końca, bo kostka brukowa w inwestycji jest droższa, ale jeśli chodzi o eksploatację, tam nie ma napraw po zimie.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że jeżeli chodzi o zastane projekty są to rondo i ul. 3-go Maja. Jeśli chodzi o ul. Kościelną to ten element przy MDK został dostosowany do ul. 3-go Maja, kawałek parkingu i chodnika. Teraz projekt, który jest wykonywany dotyczący zagospodarowanie terenu wokół MDK, czyli plac przy MDK oraz parking naprzeciwko oraz parking przy herbaciarni, jest dostosowany do ul. 3-go Maja. Cały projekt będzie utrzymany w jednolitej konwencji.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy są uwagi, pytania do przedstawionej informacji. Z uwagi na brak pytań, poprosiła o przegłosowanie informacji.

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, informacja na temat przygotowań do zimy i przetargu na prace związane z utrzymaniem dróg w okresie zimy została przyjęta jednogłośnie.*

## **Do punktu 5.**

### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

#### **1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2013 rok.**

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że radni otrzymali do uchwały uzasadnienie. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Poprosiła Panią Skarbnik o przedstawienie zmian.

Pani Skarbnik powiedziała, że przed komisją finansów zostanie radnym przedłożony projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej, ponieważ projekt w sprawie zmian w budżecie zawiera zmiany w załączniku inwestycyjnym 2.2 w zakresie limitów. Projekt uchwały dotyczy zwiększenia dochodów o kwotę 78 tys. 200 zł. Zwiększamy dochody o kwotę 67 tys. 200 zł. w związku z realizacją programu „Uczenie się przez całe życie

Comenius”. Jest to zadanie realizowane przez ZSP nr 5, została podpisana umowa, środki wpłynęły, w związku z tym zwiększamy dochody o tą kwotę, zwiększając równocześnie plan wydatków. Zwiększamy o 11 tys. zł środki zgromadzone na rachunkach bankowych i przeznaczamy je dla Ochotniczych Straży Pożarnych w dziale 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa. Proponujemy przeznaczyć 6 tys. zł na zakup opon oraz agregatu wysokociśnieniowego do samochodu pożarniczego dla OSP w Mrzygłodzie oraz 5 tys. zł na ekwiwalent pieniężny dla członków OSP biorących udział w akcjach za III kwartał. Proponujemy również zmiany, przesunięcia w wydatkach bieżących. W dziale 600 transport i łączność przesuwamy 15 tys. zł z § 4210 i zabezpieczamy środki na § 270 Zakup usług remontowych, co powoduje zmiany załącznika remontowego nr 12. Zwiększamy środki na remontach częściowych nawierzchni bitumicznych jezdni i chodników. Kwota 15 tys. zł jest po stronie zmniejszenia i zwiększenia. Takie przesunięcie proponujemy na sesji, pomimo tego, że zmiany pomiędzy paragrafami dokonuje Burmistrz. Wszystkie zmiany, które skutkują zmianą załączników będących integralną częścią uchwały budżetowej, wtedy zmiany proponowane są na sesji. Taka zmiana również jest w załączniku nr 7, dotyczy wydatków poniesionych przez gminę z tytułu porozumień zawartych pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Zmniejszamy środki, które w uchwale budżetowej przeznaczone są dla miasta i gminy Kozięglów, o kwotę 1 tys. 800 zł, natomiast zabezpieczamy środki dla Urzędu Miasta Zawiercie o tą kwotę. W ramach wydatków bieżących dokonujemy przesunięcia z działu 900 Gospodarki komunalnej, w związku z przeniesieniem środków na wynagrodzenia, kosztów dystrybucji pism, upomnień z tytułu nowej gminnej działalności, która weszła w życie od 1 lipca 2014r., czyli od wprowadzenia systemu gospodarki odpadami komunalnymi. W ogólnej kwocie wydatków została zabezpieczona kwota na wynagrodzenia, na wszystkie wydatki związane z egzekucją. W związku z powyższym, że stanowisko RIO jest takie, że takie wynagrodzenia nie mogą być zabezpieczone bezpośrednio w tym dziale Gospodarki komunalnej, tylko dotyczą wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w administracji, należy tę kwotę zabezpieczyć w administracji.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy chodzi o kwotę 84 tys. 900 zł?

Pani Skarbnik odpowiedziała twierdząco. Kolejne przesunięcia zostały zrobione w dziale 754, pomimo zwiększenia tych środków o 11 tys. zł w OSP, gmina zabezpiecza środki dla OSP Nowa Wieś, a dofinansowanie do zakupu węży pożarniczych oraz butów gumowych stanowi wkład własny jednostki. Jest duże dofinansowanie w związku z tym kwota 450 zł i 800 zł, czyli łącznie 1 tys. 250 zł zabezpiecza wkład własny przy tym zakupie. Dofinansowanie pochodzi od Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Jest to celowe zabezpieczenia, w ramach tych środków, które były zaplanowane w wydatkach bieżących oraz były w uchwale budżetowej. Zmiany w załączniku nr 2.2 nie mają odzwierciedlenia w części pierwszej, w §1 i §2 w zmianach dotyczących inwestycji. Gmina zmniejsza środki na zadaniach inwestycyjnych: „Budowa drogi łączącej ul. Wyzwolenia z ul. Batalionów Chłopskich” o 100 tys. zł, „Budowa drogi przy Przedszkolu nr 2 w Myszkowie” o kwotę 100 tys. zł, „Budowa drogi w ulicy Warta wraz z kanalizacją deszczową” oraz „Budowa drogi w ulicy Wierzbowej wraz z kanalizacją deszczową i kanalizacją sanitarną o kwotę 90 tys. 100 zł. To są wszystkie środki w ramach kredytu. Zwiększamy o łączną kwotę 290 tys. 100 zł plan wydatków na zadaniu „Zagospodarowanie terenu wokół MDK i skweru przy ul. 3-go Maja”. Na wcześniejszych zadaniach te środki nie zostały zaangażowane. Z uwagi na to, że na zadaniu „Zagospodarowanie terenu wokół MDK i skweru przy ul. 3-go Maja” brakuje środków, zaistniała taka konieczność, żeby te pieniądze zabezpieczyć. Zadanie jest realizowane.

Radny Ryszard Burski zapytał, dlaczego? Czy brakuje środków, czy zadanie jest poszerzone?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że tutaj jest wynagrodzenie kosztorysowe, czyli dopiero po obmiarach. Być może wystąpi konieczność zlecenia robót uzupełniających.

Radny Ryszard Burski przyznał, że są roboty dodatkowe, które nie były przewidziane w specyfikacji.

Pani Skarbnik dodała, że w załączniku 2.2 została również dokonana zmiana nazw inwestycji oraz w poz. 19 została zmieniona nazwa zadania z nazwy „Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez modernizację odcinków dróg gminnych w ulicy: Piękna, Skłodowskiej, Królowej Jadwigi, Waryńskiego, Polna I etap” na nazwę „Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez modernizację odcinków wybranych dróg gminnych I etap”.

Radny Ryszard Burski zapytał o cel tej zmiany?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że gmina jest w tej chwili w takiej sytuacji, że projektant, który przygotowywał projekt, wciąż nie oddał jeszcze produktu finalnego. W związku z tym gmina jest w niedoczasy i jest takie ryzyko, że nie zdąży zrobić wszystkich dróg. Stąd pozbycie się z zadania nazw ulic i zrobienie tyle, ile będzie możliwe do wykonania. Przez to, że nie będzie organizacji ruchu na Wykonawcę zostaną nałożone kary, ponieważ nie wywiązał się z umowy. Gmina będzie w niekomfortowej sytuacji, bo czas nie pozwoli zamknąć w zakresie pierwotnie planowanym. Po drugie kosztorysy są na wyższą kwotę, niż kwota założona w budżecie w wysokości 1 mln zł. Jeżeli po rozliczeniach po zdjęciu tych kwot, które są ponad kwoty wynikające z przetargu, uda się jeszcze coś dołożyć do zadania odnośnie poprawy bezpieczeństwa, to w tym kierunku będą prowadzone rozmowy z radnymi, ale dopiero na przyszłą sesję. Zadeklarowała, że będzie I etap, ale na tyle, na ile uda się go w tym roku tutaj umiejscowić.

Radna Mariola Tabaka zapytała, ile ulic wypadło?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie umie jeszcze odpowiedzieć, ponieważ nie ma jeszcze dokumentacji. Tutaj idą wysokie kary.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że tutaj są ul. Piękna, ul. Skłodowska.

Pani Burmistrz powiedziała, że to są ulice planowane. W tej chwili widzimy, że nie uda się zrobić wszystkich tych ulic. Taki jest cel zmiany nazwy zadania.

Radny Ryszard Burski zapytał, co byłoby w przypadku, gdyby taka zmiana nie została dokonana? Jest to zmiana pozorna, która nic fizycznie nie zmienia.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że nic nie zmienia, natomiast gmina będzie mieć problem, gdyby chciała uwzględnić te drogi w kolejnym etapie do planowania budżetu. W kolejnym etapie one się zdublują, są w tym punkcie budżetu, jeżeli gmina ich nie wykona, będzie chciała przerzucić je do wykonania. One są do zrobienia, fizycznie wszystkie są do zrobienia.

Radny Ryszard Burski powiedział, że tak się kiedyś robiło, że niewykonane zadanie przeszło na następny rok z tym samym tytułem. Teraz są robione zmiany tytułu, czyli jakby zostaje wprowadzone nowe zadanie.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że w przyszłorocznym budżecie gmina planuje wprowadzić II etap odnośnie zadania dotyczącego poprawy bezpieczeństwa. To są również ustalenia mniej więcej z połowy roku, gmina będzie starała się przez modernizację dróg wykorzystywać środki z wydatków majątkowych niebieżących, a będzie to skutkowało poprawą nawierzchni i bezpieczeństwa. To musi być szerzej robione niż remont poprzez położenie samych nakładek, wtedy są wydatki bieżące, nie majątkowe. Gminie w tej chwili zależy, żeby zrobić tyle dróg, ile czas i środki finansowe pozwolą. Na ten moment nie dopniemy budżetu, żeby zrobić zadanie dwuletnie i dołożymy środków na rok przyszły. Jeżeli tylko powstanie taka możliwość po zdjęciu kosztów, które po przetargu są niższe, niż te wynikające z budżetu, taka zmianę chcielibyśmy wprowadzać na kolejną sesję.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że zostaną ujęte w tym pakiecie tylko niektóre drogi z dokumentacji. Do przetargu w takim wypadku pójdzie część.

Radna Mariola Tabaka zapytała, jaka jest szansa, że będzie robiona ul. Piękna?

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jakim kluczem zostaną wybrane te drogi?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że według wartości kosztorysowych.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy to oznacza, że będą od najtańszych do najdroższych?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie o to chodzi.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, które drogi nie zmieszczą się w ujętym wykazie?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie odpowie w tym momencie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, kiedy będzie podejmowana decyzja?

Pani Burmistrz powiedziała, że wówczas, jak tylko gmina otrzyma dokumentację.

Radna Mariola Tabaka wtrąciła, że gmina może już nie zdążyć w tym roku, konkretnie chodzi o ul. Piękną.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że termin już minął, na wykonawcę nakładane są kary, prowadzone są z nim rozmowy.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, skąd gmina wie, że wartości kosztorysowe są przekroczone, skoro nie ma kosztorysu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to nie jest tak, że nie ma w ogóle zupełnie żadnej dokumentacji. To nie jest dokumentacja, która pozwoli uruchomić przetarg.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czego brakuje?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że brakuje organizacji ruchu.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że mieszkańcy ul. Pięknej i nie tylko, skarżą się.

Pani Burmistrz powiedziała, że o ul. Pięknej będą jeszcze rozmowy przy konstrukcji budżetu na rok przyszły.

Radna Mariola Tabaka odpowiedziała, że radni wiedzą jak to będzie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy już wiadomo, że ul. Piękna wypadnie z tego przetargu?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie umie w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił się do przewodniczącej komisji, czy można to sformułować w formie wniosku?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna odpowiedziała twierdząco.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że być może na następną komisję uda się coś Państwu przygotować.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy duże są poślizgi projektanta?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że bardzo duże. Za każdy dzień naliczane są karne odsetki.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że to jest strasznie trudno wytłumaczyć mieszkańcom, kiedy prace przesuwają się o kolejny miesiąc. Nie ma szans do końca tego roku i przez trzy miesiące przyszłego roku.

Pani Burmistrz powiedziała, że w momencie, kiedy gmina zlecała swój projekt, nic nie wskazywało na to, że będą takie problemy i opóźnienia w jego oddaniu.

Radna Mariola Tabaka zapytała, jak radni mają to powiedzieć mieszkańcom?

Radny Ryszard Burski powiedział, że w tym roku nie ma o czym marzyć. Jak będzie dokumentacja kompletna, w tym czasie można zrobić postępowanie przetargowe, realny termin to kwiecień, maj, czerwiec.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie można do tego tak podchodzić, sądzi, że gmina jeszcze w tym roku wykona część tych ulic zaplanowanych zostanie.

Radny Ryszard Burski zapytał, co gmina zrobi, jeżeli nie ma jeszcze rozpoczętej procedury przetargowej, bo brakuje dokumentów? Czy czekamy na dokumenty?

Pani Burmistrz powiedziała, że to, co gmina mogła złożyć, to były zgłoszenia do Starostwa. 1 października zostały dokonane zgłoszenia robót.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy gmina jest od tej strony przygotowana? Czy mamy wyłonionego wykonawcę? Żeby mieć wyłonionego, to jest cała pełna procedura przetargowa.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że od tej strony gmina jest przygotowana. Dodała, że to jest poniżej progów unijnych, termin to 14 dni od ogłoszenia.

Radny Adam Zaczkowski przypomniał, że jakiś czas temu radni mieli spotkanie tzw. grupę roboczą odnośnie remontów cząstkowych ulic na wiosnę, wtedy próbowaliśmy osiągnąć consensus. To się nie udało. Może w przypadku tych ulic warto byłoby zasiąść do wyboru. Żeby nie było takiej sytuacji, że pan Burmistrz wybierze i zacznie się problem.

Radny Ryszard Burski zaproponował koledze Zaczkowskiemu, żeby zgłosił formalny wniosek.

Radny Adam Zaczkowski zaproponował wniosek o powołaniu zespołu do wyboru ulic, które wejdą do przetargu.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że wtedy byli wszyscy radni, nie było zespołu.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że może to być zespół wszystkich zainteresowanych radnych, nikogo zmuszać nie będziemy. Wtedy nie dogadaliśmy się.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że można dojść do jakiegoś consensusu.

Pani Burmistrz powiedziała, że skoro gmina ma przygotowaną dokumentację na te wszystkie drogi, tylko dojdzie organizacja ruchu, to są wszystkie rzeczy zlecone, wiadomo, że wszystkie te ulice będą wykonane. Część wykonania rozpocznie się jeszcze w tym roku być może i skończy na niektórych ulicach, a część zaraz w przyszłym. W pierwszym etapie i jako najważniejsze będą te inwestycje, które są rozpoczęte i tą inwestycję będzie należało tak traktować. Wszystkie pięć ulic, które są w tym zadaniu wpisane, na pewno będą wykonane. Gmina nie może sobie pozwolić na to, żeby dokumentacja przetargowa leżała na półce.

Radny Adam Zaczkowski przyznał, że nie rozumie, po co zmieniać tą uchwałę. Można było zaplanować jako zadanie dwuletnie i środki zabezpieczyć w WPF.

Pani Burmistrz powtórzyła, że nie dopina się WPF, żeby w tej chwili dołożyć pieniędzy do roku przyszłego.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że w tej pozycji zaplanowana jest kwota tylko 1 mln zł. Jeżeli wyszczególnimy konkretnie nazwy ulic, Piękna, Skłodowskiej, Królowej Jadwigi, Waryńskiego i Polna, to ta kwota jest niewystarczająca. Na dzień dzisiejszy takiej kwoty nie mamy. Przypuśćmy, że mamy kwotę 3 mln zł, gmina nie ma możliwości zorganizowania w tej chwili przetargu. Jeżeli ta kwota się zwiększy, bo będą robione zmiany przy inwestycjach. Środki, które pozostają na inwestycjach po przetargach, głównie w ramach kredytu, to gmina będzie z tego kredytu schodzić. Ewentualnie można wtedy na coś zabezpieczyć.

Pani Burmistrz powiedziała, że na kolejnej sesji zostaną przedstawione propozycje uwzględnienia. Wiadomo, że te pięć dróg będą w pierwszym etapie zrobione. Chodzi o to, żeby gmina miała komfort czasowy, że gmina w tej chwili ogłosi postępowanie przetargowe na część, natomiast w momencie, kiedy już możliwości finansowe będą takie, żeby na drugi rok dopisać kwotę do I etapu.

Radny Adam Zaczkowski zarzucił, że to jest pewna niekonsekwencja w działaniu. Żeby dopiąć WPF, czasem coś się wyrzuca np. inwestycję, o którą radna Iwona Skotniczna mocno walczyła. Czy nie da się na chwilę zrobić przesunięcia, żeby ogłosić przetarg i mieć święty spokój? Żeby była pewność, że już to weszło i będzie realizowane. Za chwilę może się

okazać, że na początku roku się spotkamy i usłyszymy, że nie da się i taka ul. Piękna się nie załapie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że z tego, co mówiła pani Skarbnik, to jest pewniak.

Radna Mirosława Picheta dodała, że to jest odcinek do Kościoła, nie cała ul. Piękna. Ona wraz z radną Elżbietą Kościow oraz radnym Marianem Tylkowskim prowadzili rozmowy z Burmistrzem odnośnie ul. Pięknej. Okazało się, że teraz zostanie zrobiony ten kawałek asfaltu do Kościoła, a w przyszłym roku można pociągnąć całość.

Pani Burmistrz wtrąciła, że gmina jest w stanie w ramach inwestycji zrobić tylko tą część, która jest w projekcie zaplanowana, czyli do Kościoła. Taki mamy uregulowany stan prawny. Natomiast jeśli chodzi o ta dalszą część, gmina mogłaby próbować położyć tam nakładkę, ale w ramach remontu, bo tam wciąż jest ten stan nieuregulowany.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, ile to wychodzi kosztorysowo?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie ma tutaj dokumentów, 1 mln zł na pewno nie starczy.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna wróciła do tematu ul. Ceramicznej, który jest poruszany od początku kadencji. Pisałam wnioski. W pewnym momencie była kwota przeznaczona na wskazanym odcinku. Na jednej z sesji pan Burmistrz powiedział, że coś będzie tam robione. Byłam z panem Zimońskim, spotkaliśmy się z mieszkańcami, było powiedziane, na jakim odcinku będzie zrobione, wszystko było pięknie. Okazało się, że nic nie jest zrobione. Pieniądze zostały przeznaczone w inne miejsce. Przyznała, że potem jeszcze poszła ponownie do pana Zimońskiego. Powiedział, że będzie drugi przetarg. Okazuje się, że drugiego przetargu w ogóle nie będzie, bo okazuje się, że miał być jeden przetarg. To wszystko przekazuję mieszkańcom. Jak na dzień dzisiejszy wygląda sytuacja z ul. Ceramiczną, od posesji Państwa Zagałów do posesji Państwa Niedziela. To miało być wszystko zrobione.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że na ul. Ceramicznej gmina wykonała na pewnym odcinku kanalizację.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że nie o ten fragment chodziło. Przyznała, że chętnie zrobi komisje, żeby przyjechać i zobaczyć jak ona wygląda. Chodzi o fragment, o którym pan Burmistrz wiedział, pan Zimoński tam był, wszystko było ustalone.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że ten odcinek, o którym przewodnicząca mówi, to jest droga gruntowa. Poruszyła kwestię odwodnienia.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że to miała być połączona inwestycja.

Pani Burmistrz zwróciła się do radnych z pytaniem, czy kojarzą budowę drogi na ul. Ceramicznej. Rzeczywiście fragment kanalizacji został tam zrobiony.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że fragment kanalizacji, ale w tym miejscu gdzie ma być utworzona nowa droga, tam był kawałek zrobiony. Wyjaśniła, o jaki fragment ul. Ceramicznej Jej chodzi. Wygląda na to, że gmina chce zrobić odnogę od

ul. Ceramicznej, a radnej chodzi o fragment od skrzyżowania w górkę. Mieszkańcy wiedzą o tym. Przyznała, że nie wie, dlaczego to nie jest zrobione.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że nie odpowie, tam jest gruntówka. Deszczówka w drodze gruntowej jest niewykonalna.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że po raz trzeci o to wnioskuje w tej kadencji.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie odpowie, jeśli chodzi o ten fragment ul. Ceramicznej. Tam jest droga gruntowa, dlatego zrobienie kanalizacji deszczowej jest tam niemożliwe.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że tam mówili, żeby zrobić rynienki i ulżyć tym ludziom.

Radna Mirosława Picheta powróciła do tematu ul. Pięknej, przypominając, że pan Burmistrz przyznał, że będzie mógł coś więcej powiedzieć jak daleko będzie można pociągnąć ul. Piękną w ramach remontu, po przymiarkach do budżetu na 2014r.

Pani Burmistrz powiedziała, że ten odcinek, o który najbardziej wnoszą mieszkańcy, dla nich najtrudniejszy odcinek jest od Kościoła dalej, niestety nieuregulowany.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że było tak powiedziane, że na w miarę dobre drogi kładzie się nakładkę, a tam gdzie nie, będzie to taka sprawa trochę kontrowersyjna.

Pani Burmistrz odniosła się do kwestii poruszanej przez radną odnośnie wydawania zgód na budowę, mówiąc jak to wygląda w praktyce. W momencie, w którym mieszkańcy przychodzą i argumentują budowę domów na peryferiach miasta. Są informowani o tym, że to będzie problematyczne, ponieważ utrzymanie dróg i budowa infrastruktury ponoszą za sobą ogromne koszty. Wygląda to tak, że mieszkańcy na etapie utrzymywania zezwolenia na budowę deklarują, że zabezpieczą wodę, będą budować szambo, że nie przeszkadza im droga. Zmienia się to po wybudowaniu domu, każdy chce mieć ten komfort.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że ludzie uważają, że płacą podatki, więc chcą żeby tak było.

Radny Ryszard Burski nie zgodził się z Panią Burmistrz. W innych gminach dając zezwolenie na budowę, gmina przyjmuje na siebie zobowiązanie doprowadzenie drogi, wody i wszystkich mediów. Nie ma tam jakichś deklaracji, jeśli są, to nieformalne.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie do końca się z tym zgadza. W momencie wydawania decyzji o warunkach zabudowy, mieszkańcy tak mówią.

Radny Ryszard Burski powiedział, że było inaczej, jeżeli gmina mogłaby wydawać pozwolenie warunkowe. Być może w rozmowach tak jest. Z chwilą, gdy gmina wydaje pozwolenie, przyjęła na siebie zobowiązanie wybudowania drogi. Można o tym mówić, tak jak o przyłączeniu do kanalizacji.

Pani Burmistrz powiedziała, że na temat dróg będą się odbywać jeszcze rozmowy z radnymi. Kosztorysy są wyższe, niż 1 mln zł zaplanowany w budżecie. W tym momencie nie można zrobić z tego zadania dwuletniego i dołożyć pieniądze do tego zadania.

Pani Skarbnik odniosła się do tematu poruszanego przez radnego Ryszarda Burskiego odnośnie WPF. W załączniku nr 3 jest wykazane, że gmina ma kredyt 12,5 mln zł i nic z niego nie zesła. Gmina tylko przesuwa ten kredyt z jednego zadania na drugie, tylko dlatego, że nie została jeszcze podpisana umowa z Bankiem. Gmina jest już po przetargu, to nie jest tani kredyt, bo marża jest bardzo wysoka.

Radna Mariola Tabaka zapytała się o wysokość marży.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jednomiesięczny WIBOR plus marża wynosi 1,25%.

Pani Burmistrz dodała, że mowa jest tu o ofercie najtańszej.

Radny Ryszard Burski zapytał się o prowizję.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie ma tutaj prowizji.

Radny Ryszard Burski wtrącił, że WIBOR jest teraz mały.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, jaka była marża w tym poprzednim?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że w pierwszym jest 0.3, w poprzednim jest około 1.

Pani Burmistrz dodała, że gmina najlepszy WIBOR ma z BRE, nie z ubiegłego roku, tylko jeszcze z poprzedniego.

Radny Ryszard Burski zapytał, jaki jest WIBOR na dzień dzisiejszy?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że 2.80.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest fantastyczny kredyt, około 4,5%.

Pani Skarbnik dodała, że WIBOR jest ruchomy, a marża jest stała. Porównując marżę do poprzednich kredytów, jest to bardzo drogi kredyt. Gminie nie opłaca się spłacać, tak jak to kiedyś było zrobione. Podkreśliła, że WPF nie wyjdzie, jeśli ma taką kwotę kredytu.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy kwota kredytu jest kwotą nominalną?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie i wyjaśniła, że to jest tak jak w budżecie 12,5 mln zł.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy to jest tak jak linia kredytowa?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Wiadomo, że gmina takiego kredytu nie weźmie.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy to jest taki limit?

Pani Burmistrz odpowiedziała twierdząco. Na moment podpisania umowy gmina musi mieć zaplanowane, stąd jest problem, że gmina nie może zejść z kredytu.

Radny Ryszard Burski zapytał, jaka jest prognoza faktycznego wykorzystania?

Pani Burmistrz powiedziała, że 7 mln zł.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że 5 mln zł zostanie. Mamy przynajmniej orientację.

Pani Burmistrz powiedziała, że stąd istnieje problem z wpisaniem czegokolwiek na rok następny, bo ten kredyt ciąży w zapisach.

Pani Skarbnik dodała, że zmiana ustawy od 1.01.2010r. spowodowała diametralnie zmiany odnośnie zadłużenia i teraz są problemy. Gmina może zaciągać kredyty, ale najkorzystniejsza sytuacja jest wtedy, kiedy te kredyty są krótkoterminowe i od razu spłacane, a gmina wydłuża tylko w czasie. Gmina ma tylko około 1 mln 300 tys. zł więcej z budżetu państwa, czyli subwencje i udziały. Udziały zwiększają się o 1 mln zł, gdzie kwota praktycznie jest z powietrza. Za ten rok praktycznie nie będzie wykonania, które wskazuje ministerstwo. Na takich pozycjach są zwiększenia, ale nie ma zwiększenia na subwencji.

Radny Ryszard Burski powiedział, że te udziały mogą być większe.

Pani Skarbnik nie zgodziła się z tym stwierdzeniem, ponieważ widzi ten rok.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ten rok jest fatalny. Radni o tym mówili, tylko pani Skarbnik założyła tak optymistycznie.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że założenia były optymistyczne, bo musiała spiąć ten budżet.

Radny Ryszard Burski powiedział, że śledzi na bieżąco dane GUS, w II i III kwartale nastąpiło ożywienie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powróciła do tematu dróg. Zaproponowała, żeby zastosować metodę polegającą na ustaleniu hierarchii budowy dróg, która droga, w którym roku. Mieszkańcy wiedzieliby, że będą mieć za 10, czy za 20 lat i przeczekają. Poprosiła o wyjaśnienie, jakie kryteria są, żeby te drogi były robione.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli chodzi o inwestycje, które w ostatnim czasie zostały przesunięte, wiadomo z jakiego powodu, nieuregulowany stan prawny.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że ul. Ceramiczna ma uregulowany stan prawny.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie jest w stanie odnieść się do ul. Ceramicznej, bo już takie zadanie jak budowa odwodnienia na ul. Ceramicznej było realizowane. Być może przez to, że przebieg tej drogi jest taki, a nie inny, ciągle mówimy o innym odcinku. Zadeklarowała, że sprawdzi, o jakim odcinku ul. Ceramicznej jest mowa.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że pan Zimoński wie dokładnie, o który fragment chodzi. Było również powiedziane mieszkańcom, jak to będzie robione.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy to zostało zrobione w innym miejscu?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna odpowiedziała, że prawdopodobnie w innym miejscu.

Pani Burmistrz powiedziała, że to było zapisane. Była kanalizacja deszczowa w ul. Ceramicznej i to jest zadanie wykonane.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała się radnych, czy będzie formułowany wniosek?

Pani Skarbnik powiedziała, że gmina nie jest w stanie, żeby ująć w budżecie w takim zakresie tyle ulic.

Radny Adam Zaczkowski wtrącił, że radnym chodzi o ustalenie kolejności ulic.

Pani Skarbnik dodała, że jak będą wprowadzone zmiany w załączniku 2.2, zwiększające tę kwotę, to wtedy będzie rozmowa. Wtedy nie będzie tylko 1 mln zł, tylko więcej. Gmina musi tylko podpisać umowę na kredyt. Umowa ma takie zapisy, że gmina nie musi wziąć 12, 5 mln zł, tylko wartości, które wykorzystamy. Nie zdążymy do 30 października, raczej na sesji listopadowej.

Radny Ryszard Burski zaproponował, żeby na następnej komisji można wrócić do tego tematu.

Pani Skarbnik powiedziała, że wtedy można coś ruszyć.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni w takim wypadku poczekają.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zaproponowała wstrzymanie się.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli radni się wstrzymają, to już gmina nic nie zrobi.

Radny Adma Zaczkowski zaproponował sporządzenie informacji do Biura Rady.

Radny Adma Zaczkowski sformułował wniosek.

**Komisja wnioskuje o przekazanie do Biura Rady informacji o planowanym wyborze kolejności ulic do realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez modernizację odcinków wybranych dróg gminnych – I etap”.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem wniosku. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty.*

Radna Mariola Tabaka poruszyła temat pozycji nr 35.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że pozycja nr 35 też zmieniła nazwę zadania z „Budowa dróg w ulicach Myśliwska, Zajęcza, Sarnia, Lisia, Rysia” na „Budowa dróg w ulicach Myśliwska, Zajęcza, Sarnia, Lisia, Rysia oraz parkingu przy ul. Granicznej”.

Radna Mariola Tabaka zwróciła uwagę, że do zadania został dołożony parking.

Radny Ryszard Burski zapytał, gdzie ten parking będzie?

Pani Skarbnik powiedziała, że przy cmentarzu.

Radny Ryszard Burski powiedział, że przy cmentarzu jest parking.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że od ul. Jaworznickiej, od działek jest zrobiony. Chodzi tutaj o poszerzenie parkingu.

Pani Skarbnik powiedziała, że to jest jedyna okazja, żeby zrobić ten parking przy okazji tej inwestycji. Będzie wykorzystana ta sama technologia i będą mniejsze koszty.

Radny Ryszard Burski przyznał, że chodziło mu tylko o umiejscowienie parkingu, zdaje sobie sprawę, że tamten parking jest za wąski.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy zadanie inwestycyjne w pozycji nr 19 dotyczy tylko ulic wymienionych?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak. W tym momencie nie dotyczy ono innych ulic.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że chciałyby, żeby były brane inne ulice pod uwagę.

Pani Burmistrz dodała, że przy projektowaniu konstrukcji budżetu na rok następny będzie II etap dotyczący poprawy bezpieczeństwa. Na pewno od początku roku gmina będzie projektować. Ulice w I etapie są zaprojektowane.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że to też są pewne fragmenty, np. ul. Piękna. To nie jest tak do końca.

Pani Burmistrz powiedziała, że na pewno II odcinek ul. Pięknej nie będzie realizowany z inwestycji, tylko będą to remonty.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy na ul. Myśliwską, Rysią, Lisią itd. gmina ma dokumentację?

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina chce przystąpić do projektowania, gmina musi zlecić projekt. Podkreśliła, że mają uregulowany stan prawny.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.*

**2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.**

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.*

### **3/ Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości i zasad ustalenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących kluby dziecięce na terenie miasta Myszkowa.**

Pani Burmistrz powiedziała, że ta uchwała jest uchwałą otwartą dla podmiotów, które prowadzą działalność w tym zakresie. Wniósł o to Klub dziecięcy Bawiland, ale gdyby powstał taki podmiot, będzie mógł z tego skorzystać. W tym roku, pismo, które wpłynęło od Bawilandu jest o tyle korzystniejsze dla mieszkańców, że tam wyraźnie Bawiland mówi, że jeżeli gmina da dopłatę, o tyle spadnie koszt utrzymania dziecka. Gminie chodzi o to, żeby nie tyle firma, co mieszkaniec miał mniejszy koszt utrzymania dziecka.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że Panie w klubie dziecięcym Bawiland pracują prężnie, rodzice są zadowoleni.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy to jest taki żłobek?

Pani Skarbnik powiedziała, że to nie jest zadanie własne gminy.

Pani Burmistrz powiedziała, że jest to wola radnych. Jest ustawa o opiece nad dziećmi do lat 3, gmina chce pomagać rodzicom dzieci w takim wieku. Niemniej jednak utrzymanie żłobka i ankietowanie mieszkańców niestety nie przyjmie się na terenie naszej gminy, ponieważ mieszkańcy nie są gotowi na poniesienie tak wysokich kosztów, jakie wiążą się z utrzymaniem dziecka w żłobku. Chcąc wyjść naprzeciw, gmina chce dofinansować przynajmniej częściowo pobyt maluszków w Klubie dziecięcym Bawiland. Był wniosek w ubiegłym roku Puchatka, ale oni nie spełnili pewnego rygoru.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.*

### **4/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa-II edycja.**

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa określa politykę przestrzenną gminy, jednocześnie określa kierunki rozwoju miasta i jest wiążące dla planu. Każdy plan, który będzie robiony teraz po uchwaleniu studium będzie musiał być zgodny z tym stanem. Pośrednio jest to bardzo ważny dokument strategiczny dla miasta. Był dwukrotnie wykładany do publicznego wglądu, do każdego wyłożenia można było składać uwagi. Po I wyłożeniu uwag było dużo. Uwagi są rozpatrywane przez Burmistrza, następnie radni mogą się zapoznać z tymi uwagami, które były odrzucone i określić swoje stanowisko. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Do II wyłożenia było znacznie mniej uwag. Przyjęliśmy taką generalną zasadę, że jeżeli to jest możliwe, jeżeli naruszałoby to jakieś zasady ochrony środowiska, ochrony gruntów rolnych i leśnych, z założenia uchwycone.

Pan Jacek Pszczołka omówił zmiany w stosunku do starego studium uwarunkowań, wskazał je na mapie. Wskazał tereny zabudowy, które z jakichś względów opracowywane w planach nie zostały przeznaczone pod zabudowę. Decyzja była taka, że wracamy do korzeni, jakichś przesądzeń, które wymagają wypłaty odszkodowań. Takie tereny zostały przeznaczone pod zieleni, natomiast takich przypadków jest mało. Zdecydowana większość to są nowe tereny zabudowy w stosunku do studium, które obowiązywało wcześniej. Wskazał na mapie nowe tereny usługowe, teren pomiędzy ul. Jesionową, a ul. Pułaskiego, ul. Folwarczna (obszar

ochrony konserwatorskiej), przesunięta strefa przemysłowa od bazy PKS, teren schroniska, ślad obwodnicy, na który wydana jest już decyzja środowiskowa, teren hałdy przemysłowej (własność Mega-Trans) w rejonie ul. Gruchła, tereny pod zabudowę produkcyjną. Tereny leśne w starym Studium przewijały się jako tereny zabudowy, w obecnym studium tereny te są chronione.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała odnośnie obwodnicy, czy te rozmowy, które były prowadzone z mieszkańcami dotyczą pierwotnej koncepcji?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że dotyczą aktualnego stanu, na mapie jest ona zaznaczona podwójną czerwoną linią. Można przyjąć jej ostateczny przebieg.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj jest mowa o drodze wyprowadzającej ruch z tego obszaru obwodnicy.

Radny Ryszard Burski zapytał o połączenie ul. Paderewskiego z ul. Gruchła ze strefą ekologiczną.

Pani Burmistrz powiedziała, że tu będzie wyprowadzany ruch do planowanej obwodnicy.

Radny Artur Wrona zapytał, gdzie będzie przebiegać obwodnica?

Pan Jarosław Duda odpowiedział, że obwodnica będzie przebiegać tak jak będzie ustalała to decyzja wynikająca ze specustawy. To jest przeniesienie tego przebiegu, który preferuje Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jak to będzie przebiegać, tego nikt nie wie, to się dzieje poza dokumentami planistycznymi. Dokument, jakim dysonuje gmina nie musi odzwierciedlać tego przebiegu.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że istotne jest, że nikt nie ingeruje w strukturę, która już funkcjonuje, w przyszłości może pozwolić się rozwijać terenom wokół. W poprzedniej edycji studium też była taka propozycja, żeby nie kontynuować stricte rolniczego przeznaczenia.

Radny Artur Wrona powiedział, że mamy dwie obwodnice.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że jedna jest nieaktualna, mamy ją częściowo w planach.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, do którego obowiązywała ta obwodnica?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że ona cały czas obowiązuje, do momentu uchwalenia nowej.

Radny Adam Zaczekowski zapytał, czy tam był problem z dorzeczem?

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że to był między innymi taki problem, bo dotyczył terenów zalewowych.

Pan Jarosław Duda powiedział, że gmina nie decyduje o przebiegu obwodnicy, tylko zarządca drogi Marszałek i Zarząd Dróg Wojewódzkich. Póki co, gmina musi ja uwzględniać

w dokumentach planistycznych, dopóki nie zostanie podjęta realizacja w tym przebiegu określonych ze specustawy.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że jest to przebieg drogi, widać, że wokół są tereny zielone. Nie pełni ona żadnej funkcji obsługi tego terenu. Dzisiaj jest to martwy zapis.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że zapisy w studium są takie, że ta droga nie będzie musiała być przeniesiona do planów. Pokazała przebieg obwodnicy na mapie, droga ta przecina od ul. Zawierckiej, ul. Porębską, ul. Siewierską, Wyzwolenia, Pułaskiego.

Radny Artur Wrona zapytał, czy to są wszystkie dotychczasowe kroki, które były podjęte w związku z pomiarami.

Pan Jarosław Duda potwierdził, że to jest to co ma być realizowane.

Pani Burmistrz dodała, że te okazania były już pod nowy przebieg obwodnicy.

Pan Jarosław Duda powiedział, że oznaczenie obwodnicy na mapie czerwoną przerywaną linią wskazuje na jej preferowanie.

Radny Artur Wrona powiedział, że droga oznaczona linią przerywaną jest pomierzona, a tamta chyba w ogóle?

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że druga droga będzie przebiegała polami będąskimi.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że dopuszczono obiekty wielkopowierzchniowe, Kaufland oraz pod wiaduktem.

Pan Jarosław Duda dodał, że chodzi o teren, który komisja opiniowała w trakcie prac nad studium. Były wnioski inwestora, właściciela o przeznaczenie tego terenu również pod zabudowę wielkopowierzchniową.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że tam gdzie jest Kaufland, będzie prawdopodobnie zlikwidowanie tej sztucznej bariery, połączenia tych dwóch budynków, żeby uzyskać ponad 2 tys. m<sup>2</sup>. Teren przy wiadukcie jest niezagospodarowany, z przeznaczeniem pod zabudowę wielkopowierzchniową.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że obowiązujący plan w związku ze studium nie dopuszcza tych powierzchni powyżej 2 tys. m<sup>2</sup>. Teraz można to wpisać i zostało to wpisane, natomiast te możliwości nie są zbyt duże.

Pani Grażyna Szmida przypomniała, że właśnie z uwagi na wagę tego problemu, gmina prosiła komisję o opinię tych dwóch wniosków. Wnioski te uzyskały opinie pozytywną.

Pan Jacek Pszczółka powrócił do omawiania tematu zmian w studium. W dużej mierze są to zmiany wynikające z planów obowiązujących. Studium uwzględnia te rozstrzygnięcia, które pojawiły się w planach. Następnie wraz z panią Grażyną Szmidą omówili i przedstawili 60 uwag. Większość z nich stanowiła uwagi odrzucone lub częściowo uwzględnione. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Podczas omawiania poszczególnych uwag zwrócono uwagę na tereny zalewowe, zmianę przeznaczenia działek z rolnych na budowlane oraz tereny leśne.

Szerzej omówiono kilkanaście spornych terenów. W uwadze nr 1 chodziło o przeznaczenie działki z terenów rolnych na budowlane. Ze względu na położenie blisko obwodnicy nie dopuszcza się tych terenów bliżej obwodnicy do dalszej rozbudowy. Zainteresowanie wzbudziła uwaga nr 5, która dotyczyła zmiany przeznaczenia działek z terenów leśnych na budowlane w rejonie Osińska Góra. Była to nieuwzględniona uwaga ze względu na lokalizację działki na terenie leśnym, objętym ochroną na mocy ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Działka położona jest na terenie, który ma cenne walory przyrodnicze.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zwróciła uwagę, że tamten teren jest dewastowany przez ciągłą wycinkę drzew.

Pan Jarosław Duda powiedział, że jest to teren leśny i gmina nie może wnosić za dużo ingerencji w te tereny.

Pani Grażyna Szmida dodała, że miasto ma spore rezerwy terenowe pod zabudowę mieszkaniową i w związku z tym nie jest to zasadne, żeby ingerować.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy miasto jako właściciel ma takie rezerwy?

Pani Burmistrz powiedziała, że niestety nie.

Pan Jacek Pszczółka omówił uwagę nr 11, która została częściowo uwzględniona.

Radny Artur Wrona zapytał o dopuszczoną odległość od obwodnicy?

Pan Jarosław Duda odpowiedział, że w zależności od uwarunkowań.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że w pierwszej linii obwodnic zabudowy się nie projektuje. Zwrócił uwagę na istotę obsługi obwodnicy. W przypadku dróg wojewódzkich bardzo często nakazują obsługę poprzez drogi gminne. Żeby obsłużyć tereny położone przy takiej obwodnicy, bardzo trzeba realizować drogę.

Pani Grażyna Szmida dodała, że później muszą być budowane serwisowe drogi. Na tym polega ich szybkość, że często nie ma zjazdów.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że często to obciąża nadmiernie budżet gmin.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że z jednej strony jest korzyść, z drugiej obciążenie. Niektóre uwagi dotyczyły przedłużenia istniejącej zabudowy w stronę terenów chronionych na Wierzchowinie, była to uwaga nr 12.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że taki teren dotyczący uwagi nr 13 ujęty w studium pozwala na pewne ruchy w ramach planu. Dotyczy uwarunkowań ekofizjograficznych i rozproszenia zabudowy. Zwykle są to regulacje dotyczące stanu istniejącego, rozwoju funkcji niekolidujących, przemysłu nie można wprowadzić tylko usługi mało uciążliwe.

Radny Artur Wrona zapytał, czy jest porozumienie?

Pan Jarosław Duda powiedział, że gmina nie może w ramach zabudowy mieszkaniowej wprowadzać jakiejś funkcji, która byłaby uciążliwa dla tego otoczenia.

Pani Grażyna Szmiida powiedziała, że każda osoba, która złożyła uwagę, otrzymywała od gminy bardzo wyczerpującą odpowiedź. Spośród 60 uwag wyszczególniono uwagi dotyczące terenów zalewowych. Tereny zalewowe to rejon ul. Rybnej, Wierzbowej, Warty.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że ludzie nie chcą mieć wskazanego terenu zalewowego u siebie, ale wynika to ze studium ochrony powodziowej. Gmina musi je oznaczyć. Wskazał granice terenów zalewowych wyznaczonych w studium ochrony przeciwpowodziowej. Jeżeli są jakiegokolwiek przesądzenia, czyli te tereny z jakiegokolwiek powodu wcześniej zostały przeznaczone do zabudowy, one są dalej terenami zabudowy, natomiast podlegają też przepisom ustawy o prawie wodnym, która mówi o tym, że budować można, ale jeżeli odstępstwo od zakazu wyda dyrektor RZGW.

Pani Grażyna Szmiida powiedziała, że takie tereny co do zasady wyklucza się z zabudowy tzn. jeśli to są tereny niezainwestowane, gminie nie wolno dopuszczać terenu do zabudowy. To jest przypadek, gdzie teren jest bardzo mocno zurbanizowany, jest obowiązujący plan zagospodarowania terenu, który określa te tereny jako chronione przed wodami, stąd wziął się niepokój mieszkańców, bo myśleli, że te tereny zostały w tej chwili zalane, że nic im nie będzie wolno tam robić. W rzeczywistości plan jest nadal obowiązujący, w związku z tym sytuacja prawna tych działek nie ulega zmianie. Jeżeli plan dopuści, to w ogóle będzie to możliwe, jeżeli nie, to nie będzie żadnej możliwości. Do 22 grudnia RZGW powinno powstać opracowanie i zostaną zweryfikowane granice tego obszaru. To jest ustawowy obowiązek, gmina ma 18 miesięcy po wskazaniu obszarów przez RZGW na sporządzenie planów.

Pan Jacek Pszczółka zwrócił uwagę, że to nie jest przesądzenie studium. Jeżeli te tereny się zmieniają, to z automatu zmieniają się ograniczenia tych terenów. Istotą jest to, że zostały wskazane jako mieszkaniowe. Na dzisiaj jest ograniczenie związane z ustawą prawo wodne, jeżeli tereny się przesunie, takiego ograniczenia nie będzie. Studium i gmina niczego nie przesądza.

Pani Grażyna Szmiida powiedziała, że na ten teren było 14 uwag. Były uwagi, gdzie nie było zgodności z poprzednim studium np. uwaga nr 34.

Radny Artur Wrona zapytał, na czym polegał problem?

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że chodzi o to, żeby nie dopuszczać kolejnych linii zabudowy. Przy drodze jest 50 metrów zabudowy, potem jest kolejne 40 metrów zabudowy, natomiast tego wnętrza nie zamykamy, zostawiamy ten teren już jako rolny.

Pan Jarosław Duda wyjaśnił, że wnioskodawca dwie części ma dopuszczone, środek nie z uwagi na to, że powstawała druga linia zabudowy. Od dwóch dróg jest teren dopuszczony, a od środka jest wyłączony.

Radny Artur Wrona zapytał, czy ten drugi fragment to też jest druga linia zabudowy?

Pani Burmistrz dodała, że to jest od innej drogi.

Pani Grażyna Szmiida dodała, że wnioskodawca może sobie użytkować teren jako rolny z możliwością lokalizowania.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że należałoby w planie doprowadzić jakieś drogi, ale to się rzadko robi, ponieważ to są koszty, kolejne budynki powstają na zasadzie służebności, działki są zbyt wąskie.

Radny Artur Wrona powiedział, że tu nie widzi problemu.

Pan Jarosław Duda powiedział, że gdyby gmina dopuściła środek, to ktoś buduje budynek w pierwszej linii zabudowy jeden budynek i następny za nim. Jeżeli będą to różni właściciele, gmina musi zapewnić dostęp do tego budynku wybudowanego w drugiej linii.

Radny Artur Wrona stwierdził, że jeżeli ktoś występuje z tym planem, na pewno jest właścicielem działki.

Pan Jarosław Duda powiedział, że tak jest dzisiaj, za chwilę ulegnie to zmianie. Były uwagi dotyczące terenu, który w całości jest usługowy np. uwaga nr 35. Jest to bufor między linią kolejową, a zabudową mieszkaniową, gdzie nie może powstać zabudowa mieszkaniowa, ewentualnie jakieś usługi mogłyby powstać z uwagi na uciążliwość linii kolejowej. Niektóre uwagi dotyczyły zabudowy zagrodowej np. uwaga nr 37. W pierwszym wyłożeniu uwaga była całkowicie odrzucona, w drugim wyłożeniu została zmieniona funkcja terenu na rolny. Jak będzie robiony plan zagospodarowania przestrzennego to ten teren będzie mógł zostać przeznaczony pod zabudowę zagrodową.

Pan Jacek Pszczółka omówił uwagę nr 42 dotyczącą wąskiej działki wzdłuż ulicy Pułaskiego.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że z dokumentów dotyczących obwodnicy wynika, że będzie tam duży węzeł komunikacyjny, skrzyżowanie nowej obwodnicy z ul. Pułaskiego. Ta działka, znajduje się w obrębie tego węzła, który na pewno będzie oddziaływał. Nie ma możliwości, żeby ta działka była pod zabudowę. Teren ten jest częściowo zabudowany.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że teren jest podzielony na kilka działek, tam są dwie właścicielki. Ta obwodnica będzie przebiegać tak, że właściwie te działki wszystkie stracą. Przyznała, że zna tę sprawę.

Pan Jarosław Duda powiedział, że tak czasami bywa.

Radny Ryszard Burski powiedział, że zyskają pieniądze.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, oby tak było.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że te panie tam nie mieszkają.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że nie mieszkają, ale są spadkobierczyniami po rodzicach.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że ta działka jest niefortunnie położona.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że działka leży przy drodze, nie ma tam żadnej obsługi komunikacyjnej.

Pan Jacek Pszczółka powiedział, że ta działka ma sporo wad, tak jest jeszcze gazociąg. Tu nie ma możliwości.

Pani Grażyna Szmida wskazała teren, gdzie gmina dopuściła obiekt wielko powierzchniowy firmie Teng z Krakowa.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że na jednej z wcześniejszych komisji radni pytali, czy na terenie Myszkowa będą jeszcze powstawały obiekty wielko powierzchniowe.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że na tych dwóch się skończyło. Komisja opiniowała te dwa wnioski.

Pan Jarosław Duda powiedział, że dotychczas nie ma w Myszkowie obiektów wielko powierzchniowych. Te, które są nie przekraczają tej powierzchni.

Pani Grażyna Szmida wyjaśniła, że tam chodzi o powierzchnię sprzedaży, to jest zupełnie coś innego, niż powierzchnia zabudowy.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, co tam jest mniej więcej przewidziane?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że usługi, handel, generalnie handel.

Pan Jacek Pszczółka dodał, że tam jest sporo problemów. Czy tam coś powstanie, to się okaże w przyszłości.

Pan Jarosław Duda powiedział, że teren ma jakieś wady z uwagi na brak docelowych rozwiązań komunikacyjnych.

Pani Grażyna Szmida powiedziała, że będzie problem, aby zagospodarować tamten teren, między innymi z uwagi na to, że uzbrojenia jest pełno w terenie. Firma wniosowała o uwzględnienie obiektu wielko powierzchniowego, wniosek został uwzględniony. Uwaga została uwzględniona w części. Gmina nie odstąpiła od zapisów w studium, wymagania są trochę większe, co do branży gmina nie może dokonać innych zapisów w dokumentach planistycznych. Uzasadnieniem nieuwzględnienia uwagi w części jest to, że całkowita likwidacja zapisu w studium stoi w sprzeczności z potrzebą ograniczenia w części śródmiejskiej, możliwości organizacji ośrodków handlu o niskich wartościach architektonicznych. W związku z tym zapisy ulegają modyfikacji w kierunku kompromisu pomiędzy prawem własności, a dokumentem planistycznym. W tekście studium są takie zapisy, które będą wymuszały na inwestorze zrobienie czegoś bardziej wartościowego.

Pan Jarosław Duda dodał, że na etapie sporządzenia planu trzeba będzie uwzględnić te zapisy w studium.

Pani Grażyna Szmida dodała, że druga część uwagi dotyczyła, żeby uzupełnić przeznaczenie podstawowe obsługę komunikacji stacji paliw, myjnie samochodowe. Gmina nie uwzględniła uwagi wprost, ale na etapie sporządzenia planu będzie się rozstrzygać, w jakim zakresie będzie to zrealizowane.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa-II edycja. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

### **Do punktu 6.**

#### **Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przedstawiła trzy pisma, które zostały skierowane do komisji. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Pierwsze pismo było od Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Koła powiatowo – miejskiego w Myszkowie o finansowe wsparcie sztandaru. Kolejne pismo było od mieszkańca Myszkowa pana Derejczyka, który wystąpił z propozycją upamiętnienia miejsca starej odlewni, zlokalizowanej na hali targowej poprzez postawienie obelisku.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że o ile dobrze pamięta, wniosek z marca pana Derejczyka miał pełne wsparcie radnych.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w ubiegłym roku składał interpelacje między innymi w tym temacie, w kontekście wykorzystania budynku po starym PUP i stworzenie tam namiastki muzeum.

Pani Burmistrz powiedziała, że budynek po starym PUP nie jest przeznaczony do sprzedaży. Starostwo podjęło kolejną uchwałę, w której planuje remont tego obiektu. Dodała, że to nie jest tak, że gmina nic nie robi w celu upamiętnienia takich miejsc. Powstał projekt realizowany przez Miejski Dom Kultury, w którym te miejsca starych zakładów zostały upamiętnione przez tzw. murale. Brama, która zostanie zamontowana na Mystalu na działce w okolicy Galerii Oczko ma wartość historyczną. Tutaj można byłoby wykorzystać to, co gmina ma.

Radny Ryszard Burski zaproponował zaproszenie pana Derejczyka na następną komisję, bo jest orędownikiem tego pomysłu już od lat. Mówił o eksponatach, które były zdeponowane w hali targowej. W Fabryce Naczyń była najładniejsza Izba Pamięci.

Pani Burmistrz powiedziała, że gmina będzie zagospodarowywać działkę przed Galerią Oczko i ten element będzie można tam wmontować.

*Komisja przychyliła się do propozycji radnego Ryszarda Burskiego odnośnie zaproszenia pana Derejczyka na następne posiedzenie komisji.*

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna odczytała trzecie pismo skierowane na komisję od Myszkowskiej Spółki Wodnej w Myszkowie. Pismo dotyczyło zaplanowania przez gminę w budżecie dotacji w wysokości 30 tys. zł na konserwację melioracji szczegółowych (rowy odwadniające) na terenie miasta.

Pani Burmistrz powiedziała, że spółka ta zajmuje się obszarem za ul. Prusa w dzielnicy Podlas.

Radny Ryszard Burski dodał, że mieszkańcy częściowo korzystają z tych rowów, ponieważ odprowadzamy tam wody powierzchniowe z dróg.

Pani Burmistrz przypomniała, że ul. Rolnicza nie jest tylko dlatego zalewana, że Myszkowska Spółka Wodna wykonała jakieś prace na polach.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w pozostałych dzielnicach, gdzie nie ma możliwości wykonania prawidłowej konserwacji rowów, bo to jest problem z prawem własnościowym. Może należałoby ich nagrodzić. Gdyby było uzasadnienie, na jakie cele spółka chce te środki wydatkować, wtedy musielibyśmy się nad tym pochylić.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała się, czy komisja w związku z tym będzie formułować jakiś wniosek?

Radny Ryszard Burski powiedział, że komisja rozpatrzy wniosek spółki po przedstawieniu stosownych planów, z których wynikałaby wartość nakładów.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Iwona Skotniczna